

Nr 1 (140) – B Rok 24

Styczeń-Luty 2018



KOŚCIÓŁ RZYMSKOKATOLICKI NA UKRAINIE

Wołanie z Wołynia Воляння з Волині

Pismo religijno-społeczne Rzymskokatolickiej Diecezji Łuckiej

Dwumiesięcznik **Wołanie z Wołynia** – *Воляння з Волині*

Pismo założone w 1994 roku. Założyciel i wydawca: Parafia Rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Ostrogu na Wołyniu.

Redaktor naczelny: ks. Vitold-Yosif Kovaliv.

Redakcja: Irena Androszczuk, ks. Władysław Czajka, Irena Dejneka, ks. Grzegorz Draus, Jarosław Kowalczyk, Maria Kalas, Ludmiła Poliszczuk, ks. Waldemar Szlachta, Inna Szostak, ks. Andrzej Ścisłowicz.

Redakcja publikuje materiały nie zawsze dzieląc poglądy ich autorów.

Zamieszczone w piśmie materiały mogą być przedrukowywane z podaniem źródła.

Adres redakcji:

✉ вул. Князів Острозьких, 4-а
35800 м. Острів, Рівненська обл.

Україна

☎ & Fax + 380 (3654) 2-30-38

E-mail: vykovaliv@gmail.com

Świadectwo rejestracji: RW nr 187

z 15 maja 1997 r.

ISSN 1429-4109

Adres pocztowy oddziału w Polsce:

✉ Ośrodek "Wołanie z Wołynia",
skrytka pocztowa 9, 34-520 Poronin
<http://www.wolaniecom.parafia.info.pl/>

Dobroczynców prosimy o wpłaty na konto:

Stowarzyszenie Ośrodek

"Wołanie z Wołynia"

PBS. ZAKOPANE O/BIAŁY DUNAJEC

nr 77 88210009 0010 0100 1892 0001

Dla wpłat z zagranicy należy dopisać:

S.W.I.F.T. code: POLUPLPR

~~~~~

„Wołyński Słownik Biograficzny”

<http://wolynskisloownikbiograficzny.blox.pl/>

“Dziennik pisany nad Horyniem”:

<http://ostrog.blox.pl/>

**Jesteśmy w Facebook’u:**

<http://www.facebook.com/Wolanie/>



### Fotografie na okładce:

s. I: Prezbiterium kościoła pw. św. Jakuba w Toruniu  
w czasie Dni Szelążkowych 2018

Fot. Maria Kalas

s. II: Siostry Tereźjanki z członkami teatru amatorskiego  
z Łucka – Toruń, 9 marca 2018 r.

Fot. Maria Kalas

s. IV: Rocznicowa dekoracja

Fot. Maria Kalas

s. IV: Nowy sarkofag Sługi Bożego biskupa Adolfa  
Piotra Szelążka

Fot. Maria Kalas



Historia Kościoła - Шсторія Церкви

## BISKUP ADOLF PIOTR SZEŁĄŻEK W ZAMKU BIERZGŁOWSKIM – PAMIĘĆ O SŁUDZE BOŻYM

Po śmierci biskupa łuckiego kościół św. Jakuba Apostoła w Toruniu stał się miejscem szczególnej pamięci o biskupie. Do jego grobu zaczęli przyjeżdżać wszyscy ci, dla których był bliski. Myślmy tu przede wszystkim o kapłanach z diecezji łuckiej, siostrach terezjankach, czyli członkiniach założonego przez biskupa zgromadzenia oraz o wiernych świeckich, głównie dawnych diecezjan, jak i mieszkańcach Torunia. W tej ostatniej grupie trzeba wymienić szczególnie wiernych parafii św. Jakuba, którzy przez minionych kilkadziesiąt lat podtrzymywali pamięć o biskupie [1].

W kolejnych latach po śmierci biskupa naturalnie zaczęło ubywać kapłanów diecezji łuckiej. Wymierały również pokolenia wiernych świeckich, którzy musieli opuścić po wojnie diecezję łucką. O biskupie jednak nie zapomniano. Ciągłość pamięci o biskupie widać przede wszystkim u sióstr terezjanek oraz u wiernych parafii św. Jakuba. Nowy rozdział w pamięci o biskupie związany jest z utworzeniem w 1992 roku diecezji toruńskiej. Od tego momentu wielu wydarzeniom związanym z biskupem Szelażkiem przewodniczył biskup toruński Andrzej Suski. On także podjął myśl sióstr terezjanek, aby podjąć starania o wyniesienie biskupa łuckiego na ołtarze. Biskupa Andrzeja Suskiego prosił też o to ówczesny ordynariusz diecezji łuckiej bp Marcejan Trofimiak.

### PAMIĘĆ KAPŁANÓW ŁUCKICH

W pierwszym okresie po śmierci biskupa pamiętali o nim przede wszystkim ka-



płani diecezji łuckiej. Część z nich posługiwała nadal w parafii świętojakubskiej oraz mieszkała w Zamku Bierzgłowskim. Jednym z księży, który pomagał w organizowaniu kolejnych rocznic śmierci biskupa był zamieszkujący i posługujący w parafii św. Jakuba Apostoła w Toruniu ks. Michał Żukowski (1899-1983) [2]. Dla przykładu, zachował się jego list do przełożonej sióstr terezjanek m. Alojzy Nieluchowskiej z 29 stycznia 1963 roku, w którym informował on o tym, że 9 lutego o godz. 10.30 zostanie odprawione nabożeństwo żałobne za duszę biskupa [3].

W roku następnym na łamach Tygodnika Powszechnego ukazało się dnia 9 lutego ogłoszenie zapraszające na dzień 13 lutego do kościoła św. Jakuba. W dzień czter-nastej rocznicy pogrzebu biskupa A. Szelażka miało się odbyć nabożeństwo żałobne za zmarłego ordynariusza łuckiego. Na modlitwę zapraszali: „Grono Kapłanów i Diecezjan” [4].

W 1960 roku pośród księży łuckich pojawiła się myśl o ufundowaniu tablicy pamiątkowej. Szczególnie aktywnym w tych zabiegach był ks. Antoni Jagłowski. Dodajmy, że przed wojną był on rektorem seminarium duchownego w Łucku. On to rozesłał do poszczególnych księży list następującej treści: „Minęło już lat 10 od czasu gdy na zawsze odszedł od nas Arcypasterz nasz śp. Ks. biskup Szelażek. Za życia staraliśmy się o godne warunki egzystencji dla Niego. Po śmierci pamiętamy w modlitwach o Jego duszy, chcemy też pamiętać i o Jego grobie. Wśród naszych braci Kapłanów powstała myśl ufundowania skromnego choćby epitafium. Zamierzamy umieścić na grobie tablicę z odpowiednim napisem. Pragniemy w ten sposób utrwalić pamięć naszych kapłanów o swoim zmarłym Arcypasterzu” [5].

Wiemy, że w 11 rocznicę śmierci biskupa A. Szelażka udało się kapłanom diecezji łuckiej ufundować tablicę pamiątkową (nagrobną) poświęconą swojemu ordynariuszowi. Została ona umieszczona w posadzce wchodząc do prezbiterium świątyni św. Jakuba. Jej poświęcenia dokonał ks. Stanisław Kobyłecki w dniu 9 lutego 1961 roku. W wydarzeniu tym uczestniczyły także siostry terezjanki. Potwierdza to zachowane w archiwum sióstr zdjęcie.

Liczej kapłani diecezji łuckiej zjechali się do Torunia na 20 rocznicę śmierci biskupa. Zachował się tekst kazania, które wygłosił w dniu 9 lutego 1970 roku w kościele św. Jakuba ks. Antoni Jagłowski (1891-1974). Poniżej przytaczamy obser-

ne jego fragmenty:

„Dwadzieścia lat temu na tym katafal-ku spoczęła nie pusta symboliczna trumna, jak obecnie, ale ciężka, majestatyczna... Ciężka nie ze względu na wagę drzewa dębowego, ale na jej cenną zawartość. Kryła bowiem w sobie śmiertelne ciało ś. p. Ks. Biskupa Adolfa Piotra Szelażka, ostatniego Ordynariusza Diecezji Łuckiej. Ciężka tym bardziej, że jednocześnie zamykała w sobie łzy i ból tych, co Go znali, cenili i kochali, a dla których był Pasterzem, Opiekunem i Ojcem.

My – synowie Zmarłego Biskupa i świadkowie Jego życia i pracy byliśmy w pełni świadomi, kogo straciliśmy i kogo pożegnaliśmy na zawsze. Tylko wspomnę i to w wielkim skrócie o dokonanych dziełach. Przez 13 lat rozbudował kresową diecezję: budował kościoły, tworzył nowe parafie, odbywał częste wizytacje pasterskie, troszczył się o wykształcenie kleru, ojcowską opieką otaczał instytucje kościelne, a w roku 1927 zwołał Synod Diecezjalny, uchwały którego stały się źródłem odnowienia życia religijnego w diecezji, miał tę szlachetną ambicję, aby diecezja Łucka, chociaż kresowa i uboga, w niczym nie ustępowała innym.[...]

Dzień pogrzebu naszego Pasterza był dla nas, Jego kapłanów i współpracowników, podwójną żałobą. To «Requiem» nad trumną ostatniego Biskupa Łuckiego jednocześnie było bolesnym Requiem nad Diecezją Łucką. Faktycznie Diecezja ta przestała istnieć w swoim Biskupie, w swoich kościołach, w swoim życiu katolickim, w swoim Ludzie Bożym «Spustoszeniem spustoszona jest ziemia».

Jeżeli nie umarła, to pozostaje w ciągłej agonii w osobie rokrocznie pomniejszającej się gromadki kapłanów diecezjalnych, rozproszonych po diecezjach całej Polski. Przybywają coraz to świeże mogiły. Przeżywamy te bolesne chwile, gdy w każdą rocznicę śmierci gromadzimy się przy



grobie naszego Pasterza. Tym tragiczniej odczuwamy swoją sytuację, że odchodząc z tego świata nie pozostawiamy po sobie następców, dziedziców, którzy by z naszych rąk przyjęli imię, historię, tradycje naszej diecezji. Powtarza się tragedia wymierającej bezdzietnej rodziny. Brak sukcesji. Gdy ostatni z nas spocznie w grobie, to nie będzie komu nas wspominać i za dusze nasze modlić. Imiona i nazwiska nasze staną się obce, nieznane i zapomniane. Najwyżej we wspólnotach zakonnych, o czym później wspomnę, pamięć o nas zachowa się dłużej. Niewesoła to perspektywa...

Pomimo nieodwracalnego stanu rzeczy czyż mamy stąd odejść w pogłębionym smutku i beznadziejności? Z pochylonym czołem i ze ściśniętym sercem? – Czyż nie mieliśmy jasnych i miłych chwil i ważnych wydarzeń w naszych długoletnich stosunkach ze zmarłym Pasterzem? – Pamięć o nich jest trwała... [...]

Pod rządami Biskupa Szelągka w diecezji łuckiej rozwijało się i życie zakonne. W roku przedwojennym było 7 Zgromadzeń Żeńskich i w 14 domach zakonnych Siostry prowadziły Zakłady Opieki Społecznej. Dwa z tych Zgromadzeń w szczególności były związane z osobą zmarłego Biskupa. Pierwsze z nich to Zgromadzenie Sióstr św. Teresy od Dz. Jezus. Założycielem tego Zgromadzenia był Biskup Szeląg. Był On gorliwym czcicielem św. Teresy. Powołał do życia nowe Zgromadzenie, aby wśród innych celów czcić św. Teresę. Dziś Zgromadzenie to rozwija się, posiada swoje domy w kilku diecezjach. A Siostry, popularnie zwane Terezjankami, cieszą się opieką zza świata swego świątobliwego Założyciela i modlą się o Jego beatyfikację.

Drugim Zgromadzeniem, które powstało, pracowało i rozwijało się w diecezji łuckiej – to Siostry Misjonarki-Benedyktynki. Przed trzema laty obchodziły 50-lecie swego istnienia. Dom Główny znajduje się w

Kwidzynie, a placówki swoje [ma] w kilku diecezjach. Biskup Szeląg wydał im Dekret erekcji, czyli dokument na powstanie i rozwój. Jako Rządca diecezji żywo interesował się życiem tego Zgromadzenia, był jego troskliwym Opiekunem. W czasie okupacji okazywał wiele serdeczności, jak również i sam doznawał wiele usług.

Siostry jednego i drugiego Zgromadzenia mają wiele do zawdzięczenia zmarłemu Biskupowi. Dziś przez swoją obecność, modły, mają okazję do splacenia długu wdzięczności. Będąc związane swoim powstaniem i pracą z diecezją łucką, przyjmijcie, drogie Siostry, obydwóch Zgromadzeń, miły obowiązek pamięci i modlitw za ostatnich Biskupów łuckich oraz za wszystkich Kapłanów, którzy albo tragicznie zginęli, albo według wyroków Bożych w jakiejś kolejności schodzą z tego świata. Spodziewamy się, że i po nas tu obecnych nie zabraknie modlitwy w Waszych Domach zakonnych. Jesteście instytucją wieczną, w której jedno pokolenie przekazuje swoją historię, zwyczaje i zobowiązania następnym pokoleniom. Wśród tego przekazu niech nie zabraknie pamięci i o naszym wspólnym Pasterzu i o sprawach z Nim związanych.

Na podstawie tych różnorodnych wspomnień widzimy, że zmarły Pasterz jak za życia, tak i po śmierci nie jest osamotniony. Wielu ma przyjaciół. Chcemy i my do nich należeć przez pamięć modlitewną” [6].

#### PAMIĘĆ SIÓSTR TEREZJANEK

O swoim założycielu pamiętały także siostry terezjanki. W archiwum sióstr spotykamy wiele przykładów pamięci o biskupie. Związane są one przede wszystkim z odwołaniem do kolejnych rocznic śmierci biskupa, ale nie tylko.

Jednym z postulatów przesłanych 2 grudnia 1966 roku na V Kapitułę Generalną Zgromadzenia przez s. Dominikę Woj-

czal był apel: „Wydaje mi się, że dobrze byłoby, aby na dzień rocznicy śmierci Ks. B-pa Założyciela, było więcej Sióstr w Toruniu i aby Siostry zatroszczyły się o przystrojenie Jego grobu” [7].

Interesująca jest także treść pisma, które wysłała do wszystkich przełożonych domów zakonnych z Podkowy Leśnej 24 stycznia 1975 roku przełożona generalna zgromadzenia m. Albina Wysocka: „Delegatki Zgromadzenia wezmą udział w nabożeństwie żałobnym w Toruniu, przewidzianym na miesiąc letnie. Siostry udające się lub wracające z rekolekcji, nawiedzą grób Ojca Założyciela w kościele św. Jakuba w Toruniu” [8].

Informacje o pobytach sióstr terezjanek w Toruniu w okolicy rocznicy śmierci biskupa spotykamy w kronikach wielu domów zgromadzenia, np.: z Rychnowa (9 II 1986 r.) [9], z Suwałk (9 II 1986 r., 9 II 1995 r.) [10], z Ostródy (9 II 1985 r.) [11] oraz z Podkowy Leśnej (9 II 1985 r.) [12]. Niestety dla większości domów zakonnych nie zachowały się najstarsze kroniki, dlatego trudno odtworzyć obecność sióstr terezjanek w Toruniu w pierwszych latach po śmierci biskupa. Najlepiej udokumentowane są ostatnie lata pobytów sióstr w Toruniu [13].

Trzeba zauważyć, że domy zakonne zgromadzenia położone były i niewiele się w tym względzie zmieniło obecnie (poza nową placówką w samym Toruniu), w znacznej odległości od Torunia. Najbliższe położone były domy w Piotrkowie Kujawskim (dom funkcjonował do 1990 roku) oraz w Rychnowie. O obecności sióstr w Toruniu decydowały więc kwestie możliwości dojazdu oraz zatrzymania się w Toruniu. Utrudnieniem w dotarciu do kościoła św. Jakuba była także zimowa pora, w której przypadały kolejne rocznice śmierci biskupa. Można przypuszczać, że większa grupa sióstr docierała do Torunia, kiedy wspomniano okrągłe rocznice śmierci



Siostry Terezjanki ze Swoją Patronką i Założycielem

Fot. Archiwum

założyciela.

Wydaje się, że kontakty sióstr z Toruniem, w pierwszych latach po śmierci biskupa, mogły być utrudnione również ze względu na niełatwą sytuację zgromadzenia. Po II wojnie odradzało się ono niemalże od początku. Nie zapominajmy, że skromny był stan liczebny zgromadzenia. Na dzień 30 grudnia 1953 roku zgromadzenie liczyło tylko: 63 profeski, 6 nowicjuszek oraz 4 postulantki [14].

O części pobytów sióstr w Toruniu dowiadujemy się z ich wspomnień. Odwołajmy się do dwóch przykładów. S. Gerarda Czachor wspomina: „Gdy byłam jako profeska czasowa na placówce w Piotrkowie Kujawskim ówczesna Matka Generalna Alojza Niesluchowska zabrała mnie do Torunia na Mszę św. w rocznicę śmierci Ojca Założyciela 9 lutego w 1960 r.” [15]. O pobytach w Toruniu przy grobie założyciela zgromadzenia wspomina także s. Sabina Gumkowska. Pamięta sytuację, kiedy siostry po przeżyciu rekolekcji zakonnych w Rychnowie, udawały się w drodze powrotnej do Torunia [16].

Częstotliwość obecności sióstr w Toruniu zwiększała się wyraźnie od lat 90. XX wieku. Zdecydowanie więcej sióstr przy-



jeżdża na kolejne rocznice śmierci swojego założyciela [17]. Nie mamy wątpliwości, że jest to związane z tym, że to właśnie siostry zainicjowały w tamtym czasie starania o proces beatyfikacyjny biskupa Szelażka [18].

Kolejnym wyrazem pamięci o Słudze Bożym obecnym w środowisku sióstr tereżjanek są tablice jubileuszowe, ufundowane we wszystkich domach zgromadzenia w 50 rocznice jego powstania tj. w 1986 roku. Na tablicy spotykamy następującą inskrypcję: „*Gorliwemu Pasterzowi, wiernemu synowi Ojczyzny, który za wzorem świętej z Lisieux, pragnął szerzyć miłość dla Najwyższej Miłości, zakładając 1 sierpnia 1936 roku Zgromadzenie Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus, w pięćdziesiąt rocznicę swego istnienia wdzięczne Bogu oraz Założycielowi*” [19].

Ważny impuls w podtrzymywaniu pamięci o biskupie Szelażku we wspólnocie tereżjańskiej związany jest z pojawieniem się sióstr w Toruniu. Geneza obecności tereżjanek w tym mieście jest dla nas oczywista – zgromadzenie przybyło do miejsca, w którym znajduje się grób ich założyciela. Dom toruński został erygowany przez przełożoną generalną zgromadzenia m. Lucyne Lubińską 1 października 2014 roku [20]. Placówka zakonna mieści się przy ul. Rydygiera 21, w domu parafialnym parafii Matki Bożej Królowej Polski. Od sierpnia 1996 roku do sierpnia 2014 roku miejsce to zajmowały siostry ze Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego. Pomieszczeń użył nowyemu zgromadzeniu proboszcz parafii, ks. prałat Kazimierz Piastowski. Znajdująca się w domu zakonnym kaplica nosi wezwanie Boga Ojca. Uroczyste wprowadzenie sióstr do nowej placówki miało miejsce w niedzielę 5 października 2014 roku. Biskup Andrzej Suski przewodniczył najpierw mszy św. sprawowanej w intencji sióstr, a następnie nawiedził nowy dom zakanny. Obecnie wspól-

notę toruńską tworzą 3 siostry: s. Beniamina Karwowska (przełożona domu), s. Nikodema Czerniecka oraz s. Michaela Ostaszewska.

#### INNE ŚLADY PAMIĘCI

Pamięć o biskupie Szelażku przechowywana była także w środowisku innych osób, myślimy tu o różnych duchownych, szczególnie diecezji chełmińskiej, a od 1992 roku diecezji toruńskiej, czy o licznej grupie wiernych świeckich. W gronie tych ostatnich chcemy zauważyć szczególnie wygnańców z Wołynia, ich potomków oraz wiernych z parafii św. Jakuba. W ciągu minionych kilkudziesięciu lat od śmierci biskupa pojawiło się w różnych środowiskach wiele inicjatyw, których celem było upamiętnienie ordynariusza łuckiego. Wymienimy kilka z nich, które związane były z Toruniem i Zamkiem Bierzgłowskim, czyli miejscami wyjątkowymi w życiu oraz w pamięci o biskupie.

Po śmierci biskupa świątynia św. Jakuba stała się dla wiernych diecezji łuckiej ważnym punktem na mapie i dotyczyło to nie tylko osób mieszkających w Toruniu i okolicy, ale także tych rozsiansych po całej Polsce. Kiedy zapraszano na obchody 14 rocznicy śmierci biskupa do kościoła św. Jakuba (9 lutego 1964 roku) sporządzono specjalne ogłoszenie (klepsydrę). Co ciekawe podpisano, że na nabożeństwo w intencji biskupa zaprasza: „*grono kapłanów oraz diecezjan*” [21]. Chodzi oczywiście o kapłanów łuckich oraz o wiernych diecezji łuckiej.

Zachowała się także klepsydra zapraszająca na mszę św. do kościoła św. Jakuba w przeddzień 40 rocznicy śmierci biskupa, a dokładnie na czwartek 8 lutego 1990 roku. Eucharystii tego dnia przewodniczył ordynariusz chełmiński biskup Marian Przykucki:



„*W przeddzień 40 rocznicy śmierci Biskupa – Wygnańca*

Śp.  
KSIĘDZA  
ADOLFA PIOTRA SZELAŻKA

*Ordynariusza Diecezji Łuckiej na Wołyniu  
Więźnia NKWD, przymusowo wysiedlonego  
z swojej diecezji, zmarłego w Zamku  
Bierzgłowskim, pochowanego w kościele  
św. Jakuba w Toruniu*

*Zostanie złożona Bogu ofiara mszy świętej  
Koncelebrowanej pod przewodnictwem  
Księdza Biskupa Ordynariusza  
Mariana Przykuckiego*

*Kościół św. Jakuba, czwartek 8 lutego,  
godz. 17.00*

*O udział i modlitwę prosi  
Wspólnota Parafii św. Jakuba” [22]*

Sposobem upamiętniania biskupa łuckiego było fundowanie mu tablic pamiątkowych oraz organizowanie sesji i wykładów poświęconych jego osobie. Przywołajmy kilka takich inicjatyw, które organizowały różne środowiska.

21 kwietnia 1988 roku biskup chełmiński Marian Przykucki odsłonił oraz dokonał poświęcenia tablicy pamiątkowej w kościele św. Jakuba upamiętniającej biskupa Szelażka. Umieszczono ją na prawym filarze, przy głównym wejściu do kościoła. Na tablicy umieszczono następujące słowa: „*W krypcie tego kościoła daleko od swojej katedry oczekuje zmartwychwstania ś.p. ks. bp dr Adolf Piotr Szelażek ordynariusz łucki*” [23].

Z okazji zbliżającej się 50 rocznicy śmierci biskupa dnia 6 listopada 1999 roku w Toruniu miało miejsce sympozjum: Biskup Adolf Piotr Szelażek: człowiek, pa-

sterz, założyciel. Jego organizatorem było Zgromadzenie Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

Dnia 24 października 2004 roku Stowarzyszenie Upamiętnienia Zbrodni Ofiar Ukraińskich Nacjonalistów oraz Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich w Toruniu zorganizowały w Toruniu sesję popularno-naukową oraz uroczyste odsłonięcie tablicy poświęconej ofiarom zbrodni Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) i Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA) popełnionych na mieszkańcach Wołynia i Kresach Południowo-Wschodnich RP w latach 1939-1947. Tablica zawisła, nie przypadkiem, w kościele św. Jakuba, gdzie spoczywa biskup z Wołynia. Biskup Szelażek może być przecież patronem i orędownikiem trudnych i bolesnych wydarzeń na Ukrainie.

W 60 rocznicę śmierci biskupa Szelażka dnia 9 lutego 2010 roku w Zamku Bierzgłowskim odbyła się sesja popularno-naukowa. Na jej zakończenie została odsłonięta tablica ufundowana przez mieszkańców województwa kujawsko-pomorskiego. Znajduje się na niej następujący napis: „*W tym domu, daleko od swojej katedry dnia 9 lutego 1950 roku zmarł Ksiądz biskup doktor Adolf Piotr Szelażek (1865-1950). Ordynariusz diecezji łuckiej na Wołyniu, założyciel Zgromadzenia Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus, więzień NKWD, przymusowo wysiedlony ze swojej diecezji, pochowany w kościele św. Jakuba w Toruniu*”. Odsłonięcia tablicy dokonali: ordynariusz diecezji toruńskiej biskup Andrzej Suski, ordynariusz diecezji łuckiej Marjan Trofiński oraz marszałek województwa kujawsko-pomorskiego Piotr Całbecki.

Rada Miasta Torunia uchwałą z dnia 27 października 2016 roku nadała nazwę dla ronda położonego na skrzyżowaniu ulic: Ugory, Jeremiego Wiśniowieckiego oraz



Watzenrodego Rondo ks. bp. Adolfa Piotra Szelażka. Inicjatorem nadania nazwy był radny Karol Wojtasik. Ulica bp. Adolfa Szelażka znajduje się także w miejscowości Lubianka, dodajmy w niedalekiej odległości od miejsca, w których trzy ostatnie lata swojego życia spędził biskup łucki.

Miejscem, które od kilku lat wpisuje się jako ważne w perspektywie troski o pamięć o biskupie jest także parafia Matki Bożej Królowej Polski w Toruniu. Jest to niewątpliwie związane z tym, że jak już wspomniano, w tej parafii od 2014 roku posługują siostry terezjanki. W parafii tej często podejmowane są modlitwy w intencji wyniesienia na ołtarze Sługi Bożego. Poza tym spotkamy tam niezwykle cenną inicjatywę, mianowicie w kaplicy adoracji w kościele parafialnym została wyłożona Księga Łask. w której zapisywane są prośby i podziękowania zanoszone za przyczyną Sługi Bożego biskupa Adolfa Piotra Szelażka.

**Dk. prof. Waldemar Rozynekowski**

Przypisy:

[1] Zob.: W. Rozynekowski, „Ks. bp Adolf Piotr Szelażek (1865-1950)- biskup Wągrowiec, pochowany w kościele św. Jakuba”, [w:] „Nowe Miasto Toruń. 750 lat od lokacji”, red. K. Mikulski. P. Oliński, W. Rozynekowski, Toruń 2014, s. 354-368; tenże, „Biskup Adolf Piotr Szelażek w Zamku Bierzgowskim (1946-1950)”, Toruń 2018, s. 90-98.

[2] Zob.: „Spis kościołów i duchowieństwa diecezji chełmińskiej na rok 1963”, Pelplin 1963, s. 120, 146; H. Dąbkowski, „Wspomnienie o ks. mgr. Michale Żukowskim (1899-1983)”, „Słowo Powszechne”, 18-20 VIII 1989 r., s. 11-12; „Materiały do dziejów diecezji łuckiej. Relacje o stanie dekanatów i parafii 1941-1944”, oprac. M. Dębowska, Biały Dunajec i inn. 2005, s. 105, p. 41.

[3] Archiwum Generalne Zgromadzenia Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Podkowie Leśnej (dalej: AGCST), Rocznice śmierci Ojca Założyciela.

[4] AGCST, sygn. APSZ, Ag.

[5] Tamże.

[6] AGCST, sygn. APSZ Ae 6-1-3, Jagłowski Antoni ks., „Przemówienie na Nabożeństwie Żalobnym w 20-tą Rocznicę śmierci śp. Ks. Biskupa Dr Adolfa Piotra Szelażka, Ordynariusza Diecezji Łuckiej, Augustów luty 1970”.

[7] AGCST, Akta Zarządu Generalnego, Ba 5.

[8] AGCST, Akta Zarządu Generalnego, Bb, Pisma okólne m. Albiny Wysokiej.

[9] AGCST, Kronika domu w Rychnowie, zeszyt 6, czerwiec 1980-sierpień 1986, k. 166-167.

[10] AGCST, Kronika domu w Suwałkach (Emilii Plater), z lat 1957-1989, k. 36; z lat 1989-1995, k. 179.

[11] AGCST, Kronika domu w Ostródzie, t. 2, z lat 1985-1991, k. 6-7.

[12] AGCST, Kronika domu w Podkowie Leśnej, z lat 1967-1981, k. 71.

[13] Ślady wyjazdów do Torunia, szczególnie w okolicach dnia śmierci biskupa Szelażka można znaleźć w kronikach poszczególnych domów zakonnych, jak i w pismach kolejnych przełożonych generalnych sióstr terezjanek.

[14] J. R. Bar, „Początki Zgromadzenia Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus (1936-1965)”, Prawo Kanoniczne, t. 22: 1979, nr 1-2, s. 85.

[15] AGCST, Opinie na temat świętości i rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego, s. Gerarda Helena Czachor.

[16] AGCST, Opinie na temat świętości i rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego, s. Sabina Irena Gumkowska.

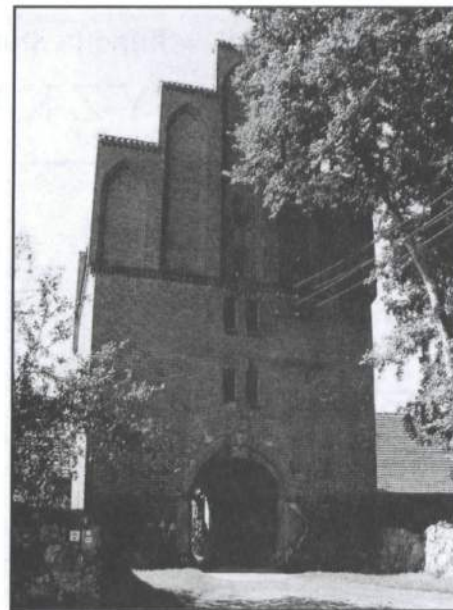
[17] W. Rozynekowski, „Bp Adolf Piotr Szelażek. 60. rocznica śmierci. Biskup Wągrowiec w zamku Bierzgowskim”, Toruń-

skie Wiadomości Kościelne, R. 19: 2010, nr 1-2 (72-73), s. 109-118; tenże, „Świadek wiary – ks. bp Adolf Piotr Szelażek”, Toruńskie Wiadomości Kościelne, R. 20: 2011, nr 1-2 (76-77), s. 182-185; tenże, „62. rocznica śmierci ks. Biskupa Adolfa Piotra Szelażka”, Toruńskie Wiadomości Kościelne, R. 21: 2012, nr 1-2 (80-81), s. 88-90; tenże, „63. rocznica śmierci ks. Biskupa Adolfa Piotra Szelażka. Świadek Chrystusa”, Toruńskie Wiadomości Kościelne, R. 22: 2013, nr 1-2 (84-85), s. 151-152; tenże, „Dobry Pasterz. 64. Rocznicę śmierci Sługi Bożego ks. biskupa Adolfa Piotra Szelażka”, Toruńskie Wiadomości Kościelne, R. 23: 2014, nr 1-2 (88-89), s. 87; tenże, „Śludze Bożemu bp. Szelażkowi”, Toruńskie Wiadomości Kościelne, R. 24: 2015, nr 3-4 (94-95), s. 85; tenże, „Biskup Wągrowiec”, Toruńskie Wiadomości Kościelne, R. 24: 2015, nr 1-2 (92-93), s. 170; tenże, „Biskup Wągrowiec”, Niedziela, Głos z Torunia, 21 stycznia 2018, nr 3 (1205), s. I, IV.

[18] W. Rozynekowski, „Zakończenie prac Komisji Historycznej przygotowującej materiały do procesu beatyfikacyjnego ks. bp. Adolfa Piotra Szelażka”, Toruńskie Wiadomości Kościelne, R. 22: 2013, nr 3-4 (86-87), s. 188-189; tenże, „Otwarcie procesu beatyfikacyjnego Sługi Bożego ks. bpa Adolfa Piotra Szelażka”, Toruńskie Wiadomości Kościelne, R. 22: 2013, nr 3-4 (86-87), s. 257-258.

[19] Tablica pamiątkowa z okazji 50-tej rocznicy powstania Zgromadzenia Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus, umieszczona w każdej kaplicy domów zakonnych gromadzenia jako wyraz wdzięczności Założycielowi biskupowi A. P. Szelażkowi, 1986.

[20] W. Rozynekowski, „Nowe zgromadzenie w diecezji toruńskiej”, Toruńskie Wiadomości Kościelne, R. 23: 2014, nr 3-4 (90-91), s. 141; tenże, „Zakony i zgromadzenia zakonne”, [w:] „Jubileusz Diecezji



**Brama wjazdowa do Zamku Bierzgowskiego**

Fot. Wikimedia Commons

Toruńskiej”, red. W. Rozynekowski, P. Borowski, Toruń 2017, s. 116.

[21] AGCST, Rocznice śmierci Ojca Założyciela.

[22] Archiwum II Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Toruniu, teczka: Parafia św. Jakuba Toruń; „Klepsydra – ogłoszenie, zaproszenie na mszę św. do kościoła św. Jakuba z okazji 40 rocznicy śmierci ks. biskupa Adolfa Piotra Szelażka”, Toruń, 8 lutego 1990.

[23] AGCST, Tablice pamiątkowe.

